№ 24. Poniedziałek 31. Stycznia 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie. Bez poczty: kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

C. k. dyrekcya finansów krajowych we Lwowie nadała dwie posady asystentów, opróżnione przy magazynowych urzędach sprzedaży soli, dozorcom przy salinach *Franciszkowi Fischer* i *Piotrowi Holbuszewskiemu.*

Sprawy krajowe.

(Przegląd wojska. — Wiadomości bieżące. — Rozszerzenie miasta. — Wypadki dzienne.)

Wiedeń, 28. grudnia. Na „Glacis" w dzielnicy „Josephstadt" był przedwczoraj rano przegląd wojska, na który pod dowództwem jenerałmajora barona Kudelki wystąpiły: pułk piechoty hrabi Jelacic, batalion strzelców nr. 19 i jeszcze dwie bateryje w paradzie z polnemi znakami i muzyką. O godzinie 9. przybył Jego Mość Cesarz w towarzystwie Arcyksiążąt Karola Ferdynanda, Leopolda i Zygmunta, za którymi liczna postępowała świta; podczas przeglądu odgrywała muzyka hymn ludu. Potem wykonano niektóre obroty a w końcu nastąpiła defilada.

— Jego c. k. apostolska Mość raczył nadać najłaskawiej Karolowi hrabi Załuskiemu godność c. k. szambelana.

— Plan rozszerzenia miasta jest według dziennika *Aut. Cor.* na ukończeniu, i może jeszcze w tym miesiącu przedłożony zostanie Jego Mości Cesarzowi. Według tego planu najpierwej zniesioną zostanie baszta Gonzagi obok rybackiej bramy, a potem sama brama. Słychać ze te roboty zostaną rozpoczęte już w miesiącu marcu.

— Komendant 3go korpusu armii, fml. Edmund książę Schwarzenberg, założył główną kwaterę w Brescii.

— *Litograf. korespond. austr.* pisze: Dzienniki, które dziś (26go) otrzymaliśmy, nic zawierają nic tak ciekawego. Dziennik *Independance belge* rozpisał się o nieładzie przy wyborach w księstwie multańskiem, o usunięciu p. Katerdje'go z kajmakamii, i o tym podobnych szczegółach. Przyznaje wprawdzie, ze tak być nie powinno, lecz zatem się pociesza, że Europa zajęta jest w tej chwili innemi nierównie ważniejszemi sprawami, i dlatego też mniej już zważa na te wypadki. Ze względu jednak na organiczną łączność wszystkich widoków i spraw internacyonalnych należałoby tego ściśle przestrzegać, by traktatu pokoju z roku 1856, do którego odwołują się tak często, przestrzegano z taką dokładnością, jakiej domagają się interesa prawa europejskiego i porządek publiczny.

Większa część dzienników niemieckich, angielskich i belgijskich popiera szczerze i gorliwie sprawę utrzymania pokoju i staje oraz w obronie słusznych praw Austryi przynależnych.

Journal des Debats, którego jeden z najnowszych artykułów znalazł sprawiedliwe uznanie, umieścił teraz rozprawę p. Sacy, gdzie wprawdzie pełno fałszywych i całkiem niesłusznych zarzutów przeciw Austryi i jej polityce, lecz mimo to przemawia publicysta ten stanowczo za spokojnem i dyplomatycznem rozwiązaniem zachodzących trudności. Podaje przedewszystkiem tę radę, że niektóre reformy we Włoszech należałoby popierać tylko w drodze dyplomatycznej. Lecz niech się godzi zapytać, jakim też sposobem? Sądzimy, że w obec uświęconej zasady samowładności wszystkich państw niezawisłych i czynności dyplomatycznych — jak je publicysta ten pojmuje — przyszłoby mu z trudnością odpowiedzieć jasno i dokładnie na to pytanie. Rozważyć przy tem wypada, czy też zarzuty, któremi obarczono rozmaite rządy włoskie, są w gruncie rozsądne i słuszne, lub czy w tem nie ma raczej przesady widocznej, namiętności i zamiarów ukrytych? Dziennik *Union* zastanawiał się niedawno nad tem, i poparł to rozlicznemi dowodami, że niektóre z tamtych rządów odznaczyły się w ciągu lat ostatnich wzorowem i sumiennem urządzeniem stosunków finansowych i uporządkowaniem sądownictwa. Niesforność i przewrotność doktryn niektórych nie powinny ogłuszać przekonania własnego, i należy brać tak rzeczy jak są, a nie tak, jak je złość lub przekora chciałyby przedstawić. Oto przykład jeden z wielu, jakieby można przytoczyć:

Dziennik *Presse*, o którym wyrzekł pewien poważny i zachowawczy dziennik, że chciałby przybrać postać *Monitora wojny* i rewolucyi, miotał obelgi na rząd papieski za to, że z powodu usiłowanego wyłamania się więźniów galerowych w Pogliano, kazał ich zasądzić na kary prawem przepisane. Lecz przyjdzie mu się wstydzić za tę zaciekłość niepowściągliwą, kiedy się dowie, że rząd wspomniony ogłosił już ułaskawienie zasądzonych, i o czem w tej chwili otrzymaliśmy z Rzymu wiadomość.

Ta sama koresp. pisze pod dniem 27. b. m.: Dziennik *Union* z 25. b. m. rozpisuje się o znanych dwóch notach *Monitora*, z których jeden wyrzuca jej podanie fałszywej wiadomości z dziennika *Independance belge*. *Union* przedstawia, że podała tę wiadomość z wyraźnem zastrzeżeniem, i łączy z tem polemikę przeciw dziennikowi *Siecle*, który przemawia za wojną z jawnym, rewolucyjnym fanatyzmem. Potem zwraca się przeciw dziennikowi *Debats* i zbija twierdzenie jego, jakoby we Włoszech nic zgoła się nie polepszyło. Na dowód przytacza liczne akta łagodności, postępy administracyjne i materyalne, jakie nastąpiły w rozmaitych państwach włoskich i zwraca szczególnie uwagę na to, że zamachy rewolucyjne, jakie spisała najnowsza historya Włoch, rozbiły się po największej części o bierny opór samej ludności, i zatem można z pewnością przypuszczać, że ogół włoskiego ludu sprzyja statecznie i wiernie zasadom konserwatyzmu.

Okręt „Pacific" przywiózł wiadomości z Nowego Jorku z 12. stycznia. Członek kongresu Stiel proponował, użyć trzydziestu milionów dolarów na nabycie wyspy Kuby. W senacie doradzał Mayer, nadać prezydentowi Buchanan potrzebne pełnomocnictwo, by używał armii i marynarki w sprawach mexykańskich, o ile wymagałby tego interes Stanów zjednoczonych. W samym Mexyku poniósł Zuloaga stanowczą klęskę. Aż do przybycia nowoobranego prezydenta Miramona poruczono tymczasową najwyższą władzę jenerałowi Robles.

Podług doniesień z Lizbony z 19. stycznia odrzuciły Kortezy znaczną większością wotum nagany, wniesione przeciw gabinetowi za dekret względem wywozu zboża.

Ameryka.

(Wojenna flota Stanów zjednoczonych.)

Według najnowszych wykazów składa się wojenna flota Stanów zjednoczonych z 78 statków o 2225 działach razem, to jest: z 10 liniowych okrętów z 868 działami, z 10 fregat o 500 działach, 21 wojennych szalup o 426 działach, z 3 bryganty n o 16 działach, z 1 szonera o 3 działach, 8 śrubowych parostatków 1 klasy o 268 działach, 6 śrubowych parostatków 2 klasy o 89 działach, 2 śrubowych parostatków 3 klasy o 11 działach, 2 transportowych parostatków, 3 parostatków na kołach 1 klasy o 34 działach, 1 parostatek na kołach 2 klasy o 6 działach, 2 parostatków na kołach 3 klasy o 6 działach, 1 transportowego okrętu (parostatek o kołach) i z 8 okrętów magazynowych. Co do parostatków zatem, nie mają zjednoczone Stany takiej floty jak morskie mocarstwa trzeciego i czwartego rzędu.

Z Montewideo donoszą: część eskadry Stanów zjednoczonych, która zmusić ma Paraguay do uległości zawinęła tu na dniu 30. listopada i oczekuje posiłków. Gdy cała eskadra zgromadzi się zupełnie, składać się będzie z 10 parostatków, 4 fregat, 3 bryganty n i 3 szalup.

Hiszpania.

(Pobór podatków. — Wiadomości bieżące.)

Senat odrzucił 86 głosami przeciw 34 wniosek, który ministerstwu nadawał pozwolenie do poboru podatków pod warunkiem, jeżeli w tym roku przedłoży budżet na rok 1860. Dzienniki madryckie zapewniają, że spór z Mexykiem jest zagodzony. Zaś *Correspondencia autografa* utrzymuje, że w tym względzie nie nastąpił jeszcze żaden krok urzędowy.

Anglia.

(Księcia Alfreda odwiedziny w Tunecie. — Przewodnictwo opozycyi. — Wykaz banku.)

Londyn, 25. stycznia. List z Tunetu z 15. b. m. podaje nowe szczegóły z podróży księcia Alfreda. Dnia 2. ukazała się fregata „Euryalus" na wysokości wybrzeża afrykańskiego, a 5. wysiadł książę na ląd. Władze miejscowe starały się wszelkiemi sposobami

okazać swą życzliwość dla Anglii i towarzyszyły księciu do pałacu Bardo, gdzie panujący Bej przyjmował go z największą uprzejmością. Tymczasem przyrządzono pałac miejski na jego przyjęcie, i zaledwie stanął w nim książę, przybył już Bej oddać wizytę swemu gościowi i ofiarował mu przy tej sposobności znak honorowy panującej familii w Tunecie, przepyszny brylant, jaki mogą nosić tylko książęta z rodu. Nazajutrz zwiedzał książę ruiny Kartaginy, a następnego dnia ruiny Udiny, dawnej Utyki. Gwałtowna burza zmusiła fregatę „Euryalus" pozostać kilka dni dłużej w zatoce, i książę miał sposobność zwiedzić po raz drugi ruiny Kartaginy. - Nakoniec 13. pożegnał Beja i nazajutrz odpłynął napowrót do Malty.

— Lord Palmerston zaprosił na 2. lutego 40 członków izby niższej swojej partyi na ucztę, i okazał przezto, że nie myśli na teraz odstąpić komu innemu przewodnictwa opozycyi. Puszczone podczas feryów w obieg pogłoski, że dla tego, iż ogłuchł, usunie się z publicznego życia, okazują się tem samem bezzasadne.

— Wykaz banku. Depozyta państwa: 6,260.269 f. szt. (przybytek: 741.527 f. szt.); inne depozyta 14,948.727 f. szt., (ubytek: 777.081 f. szt., kapitał pozostały 3,248.430 f. szt., (przybytek: 34.329 f. szt.). Obligacye rządowe: 10,698.807 f. szt., (niezmiennie); inne obligacye: 16,507.901 f. szt., (ubytek: 56.293 f. szt.); banknoty w obieg nie puszczone 12,044.485 f. szt., (przybytek: 88.550 f. szt.), banknoty w obiegu: 20.991.188 f. szt. (ubytek: 88.980 f. szt.), zapas monety brzęczącej: 19,186.269 f. szt., (ubytek: 6 081 f. szt.).

Francya.

(Budżet legii honorowej. — Stan rzeczy łagodnieje. — Pogrzeb księcia Piacencyi. — Dwór księżny Klotyldy. — Korespondencye paryskie. — Doniesienia z Kochinchiny.)

Paryż, 25. stycznia. Budżet legii honorowej, który ma być przedłożony ciału prawodawczemu, wynosi o 600.000 franków więcej, niż w zeszłym roku, to jest 12,200.000 fr. Członkowie legii pobierają w pensyach 8,200.000 fr., a właściciele medalów 2,350.000 fr. Na krzyże, dokumenta orderowe i t. p. wydano 180 000 fr. Także dom w St. Denis kosztuje prawie milion. Z dotacyi i innych dochodów pokrywa legia prawie połowę swych wydatków, tak że właściwy budżet, który ma wotować ciało prawodawcze, wynosi tylko 5,273.000 fr. kredytu dodatkowego.

— Uwaga powszechna zwrócona jest teraz na przyszłe zaślubiny księcia Napoleona z sardyńską księżniczką Klotyldą, na przygotowania poczynione w tej mierze i na polityczne znaczenie, jakie zdarzeniu temu przypisują, a w obec którego inne sprawy spowszedniały. Obawy wojenne nie ustały wprawdzie jeszcze zupełnie, lecz po lepszej rozwadze zwolniały znacznie, i zaczyna się już ustalać to przekonanie, że mocarstwa mające główny udział w kwestyach bieżących zgodzą się na załatwienie w drodze układów dobrowolnych. W tej mierze zasługuje na wspomnienie świeża wiadomość, że Cesarz ma w przemowie swojej przy sposobności zagajenia senatu i ciała prawodawczego zapowiedzieć uchylenie wszelkich trudności w sprawie żeglugi na Dunaju. Konferencya dawniej już dla załatwienia sprawy tej mianowana ma się zebrać na nowo, i rozstrzygnąć ją stanowczo, a jak się spodziewać należy ze zgodą powszechną.

— Dnia 24. b. m. odbyła się w Paryżu uroczystość obchodu pogrzebowego księcia Piacenza, kanclerza legii honorowej i jenerała dywizyi. Cała załoga paryska występowała, a nabożeństwo żałobne odbyło się w kościele św. Magdaleny.

— Wszystkie dokumenta odnoszące się do sprawy wychodźtwa murzynów podane być mają do druku, poczem książę złoży swe sprawozdanie.

— Kapitan okrętowy Laroncière Le Nourry odjechał dzisiaj (24go) z żoną do Turynu; księżna Paduy i żona jenerała Niel udali się tam jeszcze dnia wczorajszego. Jak wiadomo należą damy te do przyszłej świty przy księżniczce Klotyldzie. Zaślubiny księcia Napoleona odbędą się przyszłej niedzieli.

— *Gazecie augsburgskiej* piszą z Paryża z 21. b. m.:

Na wczorajszem przyjęciu tygodniowem ciała dyplomatycznego w godzinach popołudniowych rozmawiał lord Cowley bardzo długo z hrabią Walewskim. Upewniają z tego powodu w kołach dyplomatycznych, że poseł angielski miał załatwić dwojakie polecenie rządu swego. Najprzód kazano mu zbadać sposób zapatrywania się francuskiego ministra spraw zewnętrznych na teraźniejsze wypadki we Włoszech, i jakby sobie dwór tuileryjski postąpił w razie wojny wywołanej przez Sardynię? Oprócz tego kazano mu oświadczyć wyraźnie hrabi Walewskiemu, że Anglia przygotowana jest na wszelki wypadek, i że tak na lądzie, jak i na morzu zbroi się najusilniej, tak że siły floty swej w Kanale kaletańskim może podwoić, a floty śródziemnej potroić. Równocześnie pracują i nad tem, by stan czynnej armii lądowej doszedł łącznie z milicyą przynajmniej do liczby 200.000 żołnierza. — Królowa Wiktorya powołała naczelnego wodza w Indyach, sir Collin-Campbell'a, pismem własnoręcznem do Anglii, dokąd przybyć ma w miesiącu maju dla objęcia komendy naczelnej nad armią lądową. Lord Cowley miał przy tem oświadczyć w imieniu gabinetu angielskiego, że całe to zbrojenie się dąży jedynie tylko do utrzymania pokoju świata według znanej sentencyi politycznej: „Si vis pacem, para bellum."

Korespondent spostrzega przy tem, że odpowiedź hrabi Walewskiego na zawiadomienie lorda Cowley'a była za pokojem.

— Z Turonu donoszą pod dniem 18. listopada, że francuski admirał wydał rozkaz mieć w pogotowiu dwumiesięczne zapasy żywności na 800 ludzi, którzy w pięć kanonierskich łodzi uderzyć mieli na początku grudnia na warownię Saygon w Kambodży. Spodziewano się, że tym sposobem ułatwiony zostanie szturm na Hue. Jedne z warowni nad rzeką Hue już zburzono.

Włochy.

(Doniesienia z Sardynii. — Ruchy wojskowe. — Wiadomości bieżące. — Minister angielski do Rzymu. — Posagi w pamięć zaślubin następcy tronu.)

Turyn, 23. stycznia. Rozprawy izby sardyńskiej nie nastręczyły potąd nic ciekawego. Kilka projektów mniej ważnych, a między tem także i projekt względem obwarowania Genuy, przyjęto prawie bez żadnych rozpraw, gdyż umysły są teraz zajęte przedewszystkiem przesileniem europejskiem.

— O pochodach wojskowych nakazanych przez rząd sardyński przytacza *Gazeta wiedeńska* korespondencye z Turynu do jednego z północno-niemieckich dzienników:

„Wojska wyprawione z Sabaudyi, Nissy i z wyspy Sardynii ku granicy wschodniej zajęły już nowe swe leże, a to w taki sposób, że 20.000 żołnierza można ściągnąć w jak najkrótszym czasie na punkt potrzebny. Pospiech, z jakim pochód ten wojskowy wykonano, jest ze wszech miar godny zastanowienia, zwłaszcza że wojska ściągnięte z Sabaudyi musiały przechodzić górę Mont-Cenis, a zwołane z Sardynii morze przepływać. Z pięciu przeznaczonych do przewozu okrętów była tylko fregata „Wiktor Emanuel" w pogotowiu, gdy tymczasem pięć innych paroplywów musiano wprzód opatrzyć należycie, a mianowicie żywnością dla wojska. W mniej niż 12 godzinach było już wszystko gotowe, a okręta odbiły już z portów; pospiech ten wzbudził podziwienie u wszystkich obcych oficerów okrętowych, którzy pod ów czas byli obecni w Genuy. W Nissie pomagały przy wylądowaniu wojska szalupy fregaty rosyjskiej „Ruryk," która tam stała na kotwicy; ta jednak wieść nie sprawdza się wcale, jakoby pewną część wojska przewozić miała jedna z fregat rosyjskich do Genuy."

— W Sardynii zbroją się ciągle, i podburzają się sami wzajemnie. W innych państwach włoskich kończy się to wzburzenie na demonstracyach płonnych i nieszkodliwych, i tak wydali uczniowie pizańscy do sardyńskich swych współeczników adres płomienisty, a w Parmie zatknięto na zabudowaniu uniwersyteckiem ogromną chorągiew trójbarwną. Gabinety uchylają ile możności wszelki powód do zawichrzenia, dla tego też ani w Rzymie ani w Neapolu nie umieściły dzienniki mowy od tronu Króla Wiktora Emanuela. Z Neapolu donoszą, że nietylko tych więźniów politycznych, co przyjęli warunki ułaskawienia, lecz także i innych, którzy jak i Poerio wyraźnie się ułaskawienia tego zrzekli — przewożą do Kadyxu, zkąd jadą do Ameryki.

Rzym, 14. stycznia. Od czasu mianowania p. Lyons posłem przy dworze florentyńskim, nie miała Anglia ministra swego w Rzymie. Teraz mianowano na tę posadę jak słychać p. Odo Russell'a (kuzyna lorda Johna Russell), który jak i inni poprzednicy jego należał do poselstwa w Florencyi.

— Dnia 12. b. m. złożył lord Stratford de Redcliffe wizytę J. Ś. papieżowi, a rozmowa ich trwała przez trzy kwandranse.

— Słynny kompozytor Verdi bawi teraz w Rzymie, gdzie w teatrze Apollo przedstawiona być ma tych zapust najnowsza jego opera.

Z **Neapolu** donoszą pod dniem 14. b. m., że administracya pożyczkowego urzędu (Pio Monte della Misericordia) z powodu zaślubienia Jego królewicz. Mości, następcy tronu rozdała 100 posagów każdy po 10 dukatów.

Niemce.

(Czynności w izbach berlińskich — Dyskusya nad adresem do księcia Rejenta. — Blisko otwarcie izb bawarskich.)

Berlin, 24. stycznia. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, na którem przyjęto jednogłośnie adres do księcia Rejenta, znajdowali się wszyscy ministrowie.

— Pruska izba deputowanych naradzała się 24go b. m. nad adresem w odpowiedź na mowę od tronu. Kwestyi uprzedniej, czy też należy jaki adres ułożyć, nie tykano wcale. Referent Simson wyjaśnił sprawę tę w duchu — jak mówił — całej izby, a nie stronnictwa szczególnego; wspomniał o dziejach królestwa pruskiego w ogóle i o przesileniu roku 1848, które skończyło się wprowadzeniem urządzeń odpowiednich. O słabości Króla mówił z wielkiem ubolewaniem. Szczególną oznaką położenia teraźniejszego mieni być zgodę między koroną i zastępstwem krajowem; przekonano się, że kto wierny koronie nie może być nieprzyjaznym konstytucyi zaprzysiężonej. Hrabia Cieszkowski oświadczył w imieniu polskiej deputacyi, że w zaufaniu do sprawiedliwości Rejenta, głosować będzie za adresem bez przytoczenia żadnej poprawki. Takie same oświadczenie złożył deputowany Arnim-Heinrichsdorf od siebie i od stronnictwa swego z tem jednak zastrzeżeniem, że przyzwalając na adres, nie przystawają już tem samem i na wszystek wykład tej sprawy przez referenta. Bez dalszej dyskusyi odczytano następnie adres i przyjęto jednomyślnie. Deputacya złożona z 30 członków i wybrana losem ma adres wręczyć księciu Rejentowi. W końcu przystąpiono do losowania.

— Na dalsze posiedzenia nie ma w tej chwili wygotowanych wniosków, gdyż nad przedmiotami poruczonemi pojedyńczym komisyom, muszą poprzód obradować i rezultat obrad podać do druku. Minister sprawiedliwości zaproponuje temi dniami niektóre zmiany w karnym kodexie względem lichwy a minister handlu upraszać będzie zapewne o pozwolenie założenia żelaznych kolei.

Mnichów, 23. stycznia. O przesileniu ministeryalnem piszą dziennikowi *Allg. Ztg.*: Urzędowe zagajenie sejmu nastąpi dopiero za kilka dni, jak słychać we czwartek. Wszyscy ministrowie podawali się do dymisyi ale Jego Mość król dał odpowiedź odmowną. Mówią, że projekta karnej ustawy przedłożone zostaną stanom z niejaką zmianą. Oraz nie podlega już wątpliwości, że król Jego Mość zagai sejm osobiście i mową od tronu. Dzień jednak nie został jeszcze wyznaczony. Z tego powodu oczekuje publiczność z niecierpliwością rozpraw nad adresem i w ogóle spodziewają się, że pierwsze posiedzenia izb będą bardzo zajmujące. Stanowisko jakie izby zajmą w obec ministeryum, dość jasno zostało uwydatnione w mowie prezydenta drugiej izby hrabi Hegnenberga i bardzo słabe ministeryalne stronnictwo znika w obec znacznej większości opozycyi.

Rosya.

(Uwzględnienia cudzoziemców. — monopol soli.)

Petersburg, 15. stycznia. Zdaje się — pisze między innemi dziennik *Hamb. Nachr.*, — że teraz używają wszyscy niemal cudzoziemcy równych praw w Rosyi. Donosiliśmy już dawniej, że poddanym angielskim, którzy w Rosyi przebywają, lub w kraju tym handlem się zajmują, przyznano teraz takie same uwzględnienia, jak dawniej Francuzom, Grekom, Belgijczykom i Holendrom. Z najnowszego numeru dziennika senackiego okazuje się, że na wstawienie się posłów przynależnych przyznano teraz prawa te także poddanym pruskim i sardyńskim. Do przywilejów nadanych im należy także i uwolnienie od opłaty należytości, którą składać mają tak zwani goście zagraniczni w Petersburgu i Moskwie, tudzież kupcy cudzoziemcy i oraz posiadacze majątku ziemskiego. Pierwsi opłacają 1% od kapitału wykazanego, a drudzy po 200 rubli asyg. (57 r. 14¼ kop. sr.). Lecz teraz przyznano poddanym francuskim nową jeszcze swobodę, gdyż uwolniono ich od składania podwójnej opłaty od wexlów zaprotestowanych i za przedłożenie zapisów zgasłych, i w tym względzie porównano ich całkiem z poddanymi rosyjskimi.

Monopol soli ustać ma całkiem w Krymie, gdyż według ukazu najnowszego dozwolono tymczasem na ciąg lat pięciu zbierać każdemu sól z jezior skarbowych w Krymie, i nią handlować. Od jednego puda (40 funtów) soli uzbieranej przypada 1 kopijka opłaty do skarbu publicznego.

Księstwa Naddunajskie.

(Program wjazdu księcia Miłosza.)

Belgrad, 22. stycznia. Podróż księcia Miłosza odbywać się będzie w Serbii bardzo tylko powoli; pierwszego dnia przyjedzie książę tylko do Brsy-Palanki, drugiego do Niegotyna, trzeciego do Sajczaru, czwartego do Gurgusowaczu, piątego do Bania-Alexinacz, szóstego do Raszanu, siódmego do Paraczynu, ósmego do Swilajnaczu, dziewiątego do Pożarewaczu a dziesiątego dnia do Grocki, przyczem według rządowego programu uroczystości odprowadzać będą księcia z powiatu do powiatu urzędowe władze i jezdna gwardya honorowa. Jedenastego dnia stanie książę w Belgradzie, w którego obrębie będzie ustawione wojsko w paradzie. Tu przyjmować będą księcia: biskup, senat, ministrowie, radcy sądu kasacyjnego i apelacyjnego, sztabowy oficer z deputacyą korpusu oficerów, prefekt miasta i przełożeni belgradzkiej gminy. Wśród huku dział i odgłosu dzwonów przejeżdżać będzie miastem, przez plac gdzie będą ustawione cechy, do kościoła katedralnego. Przed kościołem przyjmować go będzie teraźniejszy jego zastępca, prezydent skupczyny i wszyscy członkowie skupczyny, w samym kościele zaś metropolita z wszystkimi biskupami i całem duchowieństwem, poczem odprawioną zostanie krótka modlitwa dziękczynna. Z kościoła udają się wszyscy do książęcego pałacu, gdzie zastępca księcia poda mu u wnijścia chleb i sól według dawnego sławiańsko-greckiego zwyczaju. Oświetlenie miasta ponawiać się ma przez trzy dni i ma być bardzo okazałe.

Montenegro.

(Przybycie Władyki. — Zgromadzenie ludu. — Napady zbójeckie. — Ukaz księcia.)

Do *Zagrabskiej gazety* z 25go donoszą z Kataro, że nowy władyka Montenegrynów, Nikanor, przybył do Cetynie. Pewna, że książę przyjmować go musiał bez wszelkiej okazałości, ażeby okazać ludowi, że on nie jest, jak jego poprzednicy, naczelnikiem narodu, lecz tylko prałatem kościoła i podlega księciu jak każdy inny poddany.

— W dzień nowego roku greckiego odbyło się w Cetynii zwyczajne roczne zgromadzenie ludu, w którem 2000 osób udział brało. Naradzano się nad zmniejszeniem podatków, i o mało, że nie przyszło do podobnego wypadku jak w Belgradzie. Książę obawiając się wzburzenia, nie szczędził obietnic i darów i tak zakończyło się zgromadzenie bez wszelkiego przypadku.

— Przed kilku tygodniami wydał książę ukaz, w którym jak najostrzej zakazał Montenegrynom dopuszczać się kradzieży lub innego bezprawia na sąsiedniem terytoryum tureckiem. Wielu sądziło, że to nie odnosi się do innych krajów i zaczęli nocną porą na austryackiej ziemi, mianowicie w gminie Pastrowik pozwalać sobie różnych kradzieży najszczególniej w bydle. Małe te z początku kradzieże wzmagały się codziennie; zbrodniarze nie poprzestawali na samej kradzieży i rabunku, lecz podpalali nawet domy i w ten sposób nie było już żadnej wątpliwości, że na austryackiej ziemi zamierzali uorganizować nieustającą bandę zbójecką. Władze publiczne użyły potrzebnych środków ostrożności; jednak trudno będzie w tak górzystym i mało zaludnionym kraju położyć koniec tym bezprawiom. Pewna jest, że Montenegryni, bądź przez nieurodzaj lub za wysokie podatki, bądź nakoniec z powodu strat poniesionych w wojnie z Turkami, znajdują się w wielkiem niedostatku, i dla tego tylko okazują się powolni na rozkazy księcia, ażeby im nie przeszkadzał w wyrządzaniu przykrości spokojnym, ościennym poddanym monarchy, który jak wiadomo, był dobroczyńcą Montenegrów.

Azya.

(Doniesienia z Indyi.)

Specyalny korespondent dziennika *Times* pisze: „W powiecie Mullaon na południu Audy wydali krajowcy, angielskim władzom wojskowym 143.934 sztuk rozmaitej broni t. j. dział, karabinów z lontami, pistoletów, szpad, pik, maczug, łuków, tarcz i t. d. Między innemi oddawano także nawet i laski ze szpadami. Prowizoryczny komisarz donosi, że tamtejsi krajowcy z niechęcią wydają swą broń, i że Pergumowie opłacają podatki także opieszale. W tym samym powiecie zburzono 57 większych i mniejszych warowni. W jednym tygodniu zebrano przeszło 6000 funt. szterl. podatku, a pierwej podniesiono już 30.000 funt. szterl. gdy cały roczny dochód wynosi mniej więcej 90.000 funt. szterl. Pomimo tego nie zbywa wcale na krwawych utarczkach i niechaj nikt nie sądzi, że wojskowe pochody armii są tylko zabawką. Każdego dnia odbywa piechota po półczwartej mili wśród spiekoty indyjskiego słońca, dokuczającego teraz, wśród najcięższej zimy, więcej, niż w Anglii w dniach najgorętszych. Nieocenione tylko zaopatrywanie indyjskiej armii zdoła wzmocnić żołnierzy i nadać siły do nowych trudów pod któremi padają konie, woły i wielbłądy.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 28. stycznia. Z Rzymu, z 26. stycznia otrzymaliśmy następującą depeszę telegraficzną: „Jego Eminencya kardynał Rauscher był chory, ale wyzdrowiał już i znajdował się dziś na kongregacyi w sprawie beatyfikacyi Jana Sarcander.“

Medyolan, 25. stycznia. Przedwczoraj załamał się lód na stawie pod Ro i 15 chłopców zginęło bez ratunku. Karnawał przemija równie wesoło jak spokojnie i bez najmniejszego zakłócenia porządku.

Wenecya, 27. stycznia. Podług doniesienia tutejszych dzienników spodziewają się wkrótce otworzenia uniwersytetu w Padwie; obcy studenci, którzy chcą kończyć kurs na tym uniwersytecie, mają się zgłaszać przepisaną drogą. Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę Gubernator dozwolił czterem wychodźcom powrócić do kraju.

Paryż, 27. stycznia. Ogłoszony w Monitorze dekret księcia ministra kolonii zakazuje werbować murzynów u wschodniego wybrzeża Afryki.

Londyn, 26go stycznia Przedwczoraj zakupiono tu 9000 worów salitry i 250 beczek pływającego ładunku dla rządu sardyńskiego.

Turyn, 25go stycznia. Telegraficzna ajencya Stefani podała w dzienniku *Unione* prospekt i ogłoszenie abonamentu, zwracając przytem uwagę na ważność terazniejszych stosunków i że dziś zależy więcej niż kiedykolwiek na tém, by utrzymywać jak najspieszniej i jak najpewniejsze wiadomości ze wszystkich stolic europejskich.

Turyn, 26. stycznia. Deputowany Ansaldi przedłożył izbie projekt względem nadania amnestyi licznym, przebywającym za granicą zbiegom przed rekrutcyą, pod warunkiem, ażeby albo stawili się do wojska, albo zapłacili przepisaną taxę wykupną. Liczba takich zbiegów ma wynosić kilka tysięcy. Ale ministeryum oświadczyło się przeciw projektowi. Były minister angielski sir Vernon Smith przejeżdżał tędy z Rzymu do Londynu.

Berlin, 27. stycznia. Jej królewicz. Mość małżonka księcia Fryderyka Wilhelma, powiła syna dziś o godzinie 3. po południu.

Berlin, 28. stycznia. Jej królewicz. Mość księżna Wiktorya miała noc spokojną; nowonarodzony książę jest zdrów. — Jak słychać, mają być już uchwalone następujące nominacye dyplomatyczne: Werther do Wiednia; Bismark-Schönhausen do Petersburga; Usedom do Frankfurtu; hrabia Pourtalès do Paryża.

Florencya, 25. stycznia. Dekret Wielkiego księcia zakazuje sprzedawać lub wywozić zabytki sztuki klasycznej.

Rzym, 21go stycznia. Wielka księżna Katarzyna rosyjska przybyła wczoraj do Rzymu z księciem Jerzym.

Rzym, 23go stycznia Inspektora policyi w Forli zraniono wystrzałem z pistoletu. W Imoli zaszły zaburzenia z przyczyn lokalnych, ale uśmierzono je z łatwością.

Belgrad, 27. stycznia. Zmiany w ustawie skupczynowej wypadły podług życzenia Skupczyny, między postanowieniami tej ustawy znajduje się także wolność prasy. — Księcia Michała oczekują już u granicy. Książę Miłosz wyruszył dziś z Negotynu, nie sądzą, by miał zjechać się poprzód z Aszyr Bejem.

Belgrad, 28go stycznia. Także i Wuszczyc podał się do dymisyi i otrzymał ją; pensya jego i metropolity będzie później oznaczona. Skupczyna wydała adres dziękczynny do Garaszanina za poniesione trudy w usługach kraju.

Ateny, 22go stycznia. Trudności w założeniu podwodnego telegrafu między Alexandryą, Syryą i Konstantynopolem są już załatwione.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 29. stycznia.

Hotel rosyjski: PP. Betkowski Józef, z Polski. — Hr. Dzieduszycki Juliusz, z Jarczowiec. — Osmólski Władysław, z Góry.

Hotel europejski: Hoppen Mar., z Kozłowa. — Dietrich de Miltitz Karol, z Stupnicy. — Starzyński Jan, z Baranowa. — Starzyński Julian, z Turyłczy. — Żurakowski Jan, z Zadarowa.

Hotel Langa: Ks. Kantacuzeno, c. k. podporucznik i Ruitz de Oxas Józef Mark., c. k. podporucznik, z Żółkwi.

Hotel angielski: Kalmucki Alfred, c. k. porucznik, z Tarnopola.

Do pomieszkania prywatnego: Kilanowski Tytus, z Kozłowa.

Dnia 30. stycznia.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Koziebrodzki Feliks, z Hlibowa.

Hotel europejski: Horn Karol, z Skowierzyna. — Kunaszewski Władysław, z Kutyszcza.

Hotel angielski: Paulowicz Ignacy, c. k. podporucznik, z Gródka. — Hr. Drohojewski Zygmunt, c. k. podporucznik, z Krukienic.

Hotel Leszczyńskiego: Delinowski Antoni, adwokat, z Tarnopola.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 29. stycznia.

PP. Błażowski Hieronim, do Paniowiec. — Dunin Jan, do Głęboki. — Fiedier Józef, c. k. ferwalter, do Żółkwi, — Padlewski Jan, do Tarnopola. — Br. Poten Karol, do Łahodowa. — Słonecki Zenon, do Krechowic. — Szamota Seweryn, do Polski. — Szymanowski Franciszek, do Bobiatyna. — Jarontowski Antoni, do Jabłonki. — Winnicki Tytus, do Wiednia. — Wilczyński Waleryan, do Zakryniczy.

Dnia 30. stycznia.

PP. Abrahamowicz Józef, do Kołomyi. — Bendkowscy Ignacy i Józef, do Złoczowa. — Kalmucki Alfred, c. k. rotmistrz, do Wiednia. — Ks. Kantacuzeno, c. k. podporucznik, do Żółkwi. — Marmorosz Józef, do Kamionki wołoskiej. — Siostrzycki Włodz., do Dobkowiec. — Urbański Fel., do Komborni.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

Dnia 28. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	327 08	— 0.3°	85.6	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326 82	+ 2.5°	77.2	„	„	„
10. god. wiecz.	326 99	— 0 2°	94 9	„	„	„

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 29. stycznia.

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5%, za 100 zł. —.— Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 80 75. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 78 80; po 4½% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. 62.75 po 3% za 100 zł. —.—; po 2½% za 100 zł. —.—; po 1% za 100 zł. — —; Przeznaczone do loso.: z r. 1834 za 100 - zł.; z r. 1839 za 100 zł. 127.75 zł. z roku 1854 za 100 zł. 109 40. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po 4½% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. — —; po 2½% za 100 zł. — —; po 2¼% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł. — —; po 1¾% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —; po 4½ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł. — —. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier 80.—; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii 79 —; Galicyi 78 75; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu 77 —; innych krajów koronnych 90.—; z klauzulą losowania w roku 1867 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 934 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 216 —; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego 614.—; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. 1712; towarzystwa kolei żelaznej państwa —.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —.—; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —; — lomb.-weneck. kol. żelaz. —.—; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.—; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 480.—; Lloyda w Tryeście po 500 złr. —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesiecy po 5% za 100 zł. —.—; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—.; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.—; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka 97.25; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 88.20. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar. — —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 88.45. Genua za 100 lirów piemonckich — - -. Hamburg za 100 marko banko 78.40. Lipsk za 100 talarów 154.25. Liwurna za 100 lirów toskańskich —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 104.—. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. 102.—. Marsylia za 100 frank. 41.25. Paryż za 100 fr. 41.30. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich 14.90. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich 8.10. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 4.95, dukaty ces. pełnej wag. 4.91, korony 14.22. półkorony —.

T E A T R.

Dziś na scenie polskiej: **„Alixa,"** czyli: **„Dwie matki."** Dramat w 5 aktach z francuskiego.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 28. stycznia.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł. . . .	74 75	75.—
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	81.10	81.20
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.—	—.—
Metaliki po 5% za 100 zł.	79.30	79.40
dtto. „ 4½% za 100 zł.	71.—	71.25
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	305.—	310.—
„ 1839 „ 100 „	129.—	129.25
„ 1854 „ 100 „	110.50	110.75
Renty Como po 42 lir. austr.	15.—	15.50

B. Krajów koronnych (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)		
Niższej Austryi	89.—	90.—
Węgier	80.—	80.50
Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii	79.—	80.—
Galicyi	78.—	79.—
Bukowiny	77.50	78.—
Siedmiogrodu	77.—	78.—
innych krajów koronnych . . .	87 —	92 —
Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	—.—

Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego sztuka	940.—	942.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr . .	217.20	217.30
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	610.—	615 —
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1720 —	1722
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr. . .	235.30	235 50
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty .	122.—	123.—
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zl. m. k.	168.—	169.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zl. (50%) wpłaty	105.—	105.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	98.—	99.—
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zl. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	64.—	65.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	480.—	483.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	305.—	310.—

Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	97.—	97.—
	10 „ „ 5% „ 100 „	94.—	94.—
	przeznaczone do losowania po 100 zł. . .	88.—	88.50
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.—	99 50
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	84.25	84.50

Losy.

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	97.75	98.—
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	102.—	103.—
Esterhazego 40 zł. m. k.	72.—	73.—
Salma 40 „ „	41.50	42.—
Palfiego 40 „ „	38.—	38.50
Clarego 40 „ „	38.—	38.50
St. Genois 40 „ „	36.50	37.—
Windischgrätza 20 „ „	23.—	23.50
Waldsteina 20 „ „	25.—	25.50
Keglevicha 10 „ „	15.—	15.25

Na 3 miesiące.

	pien.	towar.
Augsburg za 100 zł. polud.-niemieckiej waluty 5%	88.20	88.40
Frankfurt n. M., za 100 zł. południ.-niemieckiej waluty	88.50	88.60
Hamburg za 100 marko banko 2¾% .	78.40	78.60
Londyn za 100 funtów szterl. 3% . .	—.—	104.—
Paryż, za 100 franków 3%	41.30	41.35

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. mennicze	4 zł.—97 cen.	4 zł.—98 cen.
Korona	14 „ —20 „	14 „ —22 „
Napoleondor	8 „ —33 „	8 „ —34 „
Rosyjski imperyał . .	8 „ —46 „	8 „ —48 „

KRONIKA.

Sławny pogromca koni, Rarcy, który przedsięwziął teraz podróż do Petersburga, zamyśla zjechać do Wiédnia na czas wyścigów konnych.

— (Wywóz jaj z Francyi do Anglii.) Z najnowszych zestawień statystycznych pokazało się, że wartość jaj wywożonych corocznie z Francyi do Anglii przewyższa wywóz win francuskich. Nawet dawniejszemi laty przed pojawieniem się zarazy winogron, wynosiła ta różnica 157.072 fr. rocznie. W roku 1851 wywieziono z Francyi 1.300.915 kilogramów jaj do Anglii, a w roku 1856 naliczono już 9,005.758 kilogramów. Na każdy kilogram przypada 18 sztuk, z czego wypływa, że Anglia sprowadza teraz rocznie 200 milionów jaj z Francyi. Drugie tyle albo mało co mniej dostarcza jej Belgia.

— (Liczba przypadków) na amerykańskich kolejach żelaznych zmniejsza się coraz więcej. Mniej pomyślny stosunek zachodzi co do parostatków, gdyż w zeszłym roku zaginęło jeszcze na samych zachodnich rzekach Ameryki 47 okrętów (między temi 19 przez pożar a 9 przez explozye kotłów, przyczem padło ofiarą 259 ludzi i 1,924.000 dolarów majątku). Na kolejach żelaznych było w stosunku do dawniejszych lat mniej nieszczęść: w całym okręgu zjednoczonych Stanów tylko 82, przyczem 119 ludzi zginęło a 417 odniosło ciężkie rany. Jest to bez wątpienia bardzo znaczna jeszcze liczba, ale przecież prawie o 40 prct. mniej, niż w roku 1847. Niewiele pomyślniejszym jednak okazuje się ten stosunek w porównaniu z dawniejszemi laty. Co do paropływów zaś pokazało się z obliczenia, że liczba przypadków zmniejszyła się w porównaniu z rokiem 1857 o 11, a liczba ludzi dotkniętych nieszczęściem o 4½ prct.

— (Król miłośnikiem anatomii.) Król Awy, pragnąc już od dawna uczyć się anatomii, albo przynajmniej poznać główne zasady tej umiejętności, udał się teraz do wschodnio-indyjskiej kompanii z prośbą, ażeby zapisała mu z Anglii urobiony sztucznie szkielet ludzki, gdyż prawdziwych kości nie dozwalają mu dotykać się przepisy kasty. Kompania wypełniła jego życzenie, i właśnie ukończył teraz mechanik londyńskiego kolegium medycznego pan Klover szkielet z drzewa figowego, w każdym względzie doskonały, i odeszle go wkrótce do Awy. Cena jego wynosi 115 funt. sztr.

Pojutrze we środę dnia 2. lutego *Bal subskrybcyjny* w sali redutowej hr. Skarbka na dochód *Zakładów Ochronek małych Dzieci i Niemowląt.* — Karty wstępne udzielają się w biórze prezydyalnem Magistratu u Dyrektora Zakładów po cenie 2 zł. 10 c. od osoby, paczki zaś familijne o 3 biletach po 5 zł. 15 centów.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* — *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*